

Czterodniowa rowerowa wycieczka do Tarnowskich Gór do Zabytkowej Kopalni Srebra

12 lipca 2023

Celem naszego wyjazdu jest zwiedzenie zabytkowej kopalni srebra. Do Katowic dojeżdżamy pociągiem. W Katowicach podjeżdżamy pod spodek i pomnik Powstańców Śląskich 1921r. Spodek to hala widowiskowo -sportowa. Jeszcze podjazd do Muzeum Śląska i już jedziemy do Tarnowskich Gór gdzie mamy zamówiony nocleg. W tym dniu przejechaliśmy 44 km

13 lipca 2023.

W czwartek jedziemy z Tarnowskich Gór do Nakła Śląskiego gdzie zwiedzamy Muzeum Kultury Śląskiej. Oglądamy obrazy tujejszych malarzy, umeblowanie mieszkań mieszkańców Śląska, poznajemy ich kulturę, ciężką pracę tujejszych górników, kopaczy rud ołowiu i srebra zwanych Gwarkami. Po południu wracamy z powrotem do Tarnowskich Gór. Przejechaliśmy w tym dniu 35 km.

14 lipca 2023

Tego dnia mamy zaplanowane zwiedzanie Zabytkowej Kopalni Srebra. Pogoda na razie nam dopisuje, choć prognoza na najbliższe godziny wcale nie jest dla nas łaskawa. Ulicami Ułańską, gen Hallera dojeżdżamy do ul. Szczęść Boże, gdzie znajduje się kopalnia. Tutaj czeka na nas przewodniczka, która oprowadzi nas po tej kopalni. Badania archeologiczne dowodzą że wydobywania były prowadzone w tym miejscu już w III-IV wieku, kiedy jeszcze miasta tu nie było. Zwiedzaliśmy kopalnię idąc Sztolnią Anioła. Czas zwiedzania kopalni to 2 godziny. Niewątpliwą atrakcją turystyczną jest przepłynięcie odcinka około 220 m łodziami. Wyrobiska kopalniane są bardzo niskie i ciemno oświetlone kagankami. Gwarkowie pracowali po 12 godzin na kolanach przy nikłym oświetleniu, narażeni dodatkowo na zawały kopalniane oraz zalewanie przez wodę korytarzy kopalni. Średnia długość życia gwarków to 40-44 lata. Kopalnia srebra oraz ołowiu który też był tutaj wydobywany została zamknięta w roku 1979 z powodu wyczerpania się złóż. Po zwiedzeniu kopalni wracamy na miejsce noclegu w strugach ulewnego deszczu. Duży szacunek dla górników za ich ciężką pracę.

Tego dnia przejechaliśmy około 20 km

15 lipiec 2023

Dzień powrotu do Łodzi. Opuszczamy Tarnowskie Góry i na rowerach przez Radzionków, Piekary Śląskie, Bytom, Chorzów dojeżdżamy do Katowic. Miasto podobnie jak i Łódź rozkopane, dużo remontów dróg. Urzekła nas natomiast życzliwość osób których spotkaliśmy, pytaliśmy o drogę. Bardzo chętnie odpowiadali nam na zadawane pytania. Kopalnia Srebra w Tarnowskich Górach była naszym jedynym celem ale przyznajemy szczerze, że do zwiedzania na Śląsku pozostało nam jeszcze dużo. Ostatni odcinek naszej wyprawy liczył 40 km







Tekst Anna B.

Foto Anna i Zdzisław